

Sygn. akt III AUa 393/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka (spr.) SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2018 r. w Szczecinie

sprawy W. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 20 marca 2017 r. sygn. akt VI U 1985/16

oddala apelację.

SSA Barbara Białecka SSA Anna Polak SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 393/17

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z dnia 18 października 2016 roku odmówił W. S. prawa do emerytury po osiągnięciu 60 roku życia, z uwagi na nieudowodnienie przez niego okresu 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił wyłącznie 13 lat 6 miesięcy i 9 dni stażu pracy w warunkach szczególnych.

W. S. odwołał się od powyższej decyzji wnosząc o jej zmianę i przyznanie mu prawa do tzw. wcześniejszej emerytury.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując argumentację wyrażoną w zaskarżonej decyzji

Wyrokiem z dnia 20 marca 2017 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony W. S. urodził się (...) W dniu 31 sierpnia 2016 r. ubezpieczony złożył w organie rentowym wniosek o emeryturę.

Ubezpieczony jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego, składając wniosek o emeryturę ubezpieczony wniósł o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE, za pośrednictwem ZUS, na dochody budżetu państwa.

Łączny staż ubezpieczeniowy W. S. na dzień 1 stycznia 1999 r. wynosi 26 lat i 15 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

Organ rentowy uwzględnił w stażu pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych okresy zatrudnienia:

- od 22 maja 1978 r. do 31 sierpnia 1979 r. w Przedsiębiorstwie (...) SA, na stanowisku kierowcy samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, tj. 1 rok 3 miesiące i 10 dni,

- od 10 listopada 1979 r. do 31 grudnia 1991 r. oraz od 1 czerwca 1992 r. do 8 lipca 1992 r. (wyłączono okres korzystania z urlopu bezpłatnego od 9 lipca 1992 r. do 31 lipca 1992 r.) w (...) na stanowisku kierowcy samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, tj. 12 lat 1 miesiąc i 21 dni, co dało łącznie na dzień 31 grudnia 1998 r. 13 lat 6 miesięcy i 9 dni stażu pracy w warunkach szczególnych.

W okresie od dnia 1 grudnia 1971 r. do 30 listopada 1974 r. W. S. był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...).

Początkowo w okresie od 1 grudnia 1971 r. do 13 czerwca 1973 r. ubezpieczony był zatrudniony jako uczeń praktycznej nauki zawodu w zawodzie monter zewnętrznych sieci komunalnych, następnie w okresie od 14 czerwca 1973 r. do 30 listopada 1974 r. ubezpieczony był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku montera zewnętrznych sieci komunalnych. W okresie zatrudnienia w celu nauki ubezpieczonemu w I i II roku nauki wypłacano wynagrodzenie miesięczne. Czas trwania zajęć tygodniowych wynosił dla młodocianego w wieku 14-16 lat 36 godziny, w tym 18 godzin zajęć praktycznych i 18 godzin zajęć teoretycznych.

W świadectwie pracy z dnia 12 kwietnia 1999 r. pracodawca potwierdził, że ubezpieczony w okresie od 14 czerwca 1973 r. do 30 listopada 1974 r. będąc zatrudnionym na stanowisku monter zewnętrznych sieci komunalnych wykonywał pracę w szczególnych warunkach wymienią w rozporządzeniu RM z 7 lutego 1983 r. wykaz A dział V pkt 1. Ubezpieczony w okresie od 14 czerwca 1973 roku do 30 listopada 1974 roku pracował jako monter instalacji rurociągów w głębokich wykopach przy rurociągach, instalacjach wodnych, zakładając sieci wodno-kanalizacyjne.

Następnie w okresie od dnia 10 lutego 1975 r. do 14 listopada 1975 r. W. S. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) –Centrala (...) w S. na stanowisku montera instalatora rurociągów. Ubezpieczony w (...) -Centrali (...) w S. wykonywał przyłącza wodne, remontował istniejące instalacje wodno-kanalizacyjne, wymieniał zawory. Te prace wykonywał na zewnątrz w wykopach do 1,5 metra głębokości.

Następnie w okresie od dnia 12 grudnia 1975 r. do 26 kwietnia 1976 r. ubezpieczony był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Miejskim Przedsiębiorstwie (...) w S. na stanowisku kierowcy.

W okresie od dnia 27 kwietnia 1976 r. do 12 kwietnia 1978 r. ubezpieczony odbywał zasadniczą służbę wojskową

Po odbyciu służby wojskowej - w okresie od 22 maja 1978 r. do 31 sierpnia 1979 r. - ubezpieczony podjął zatrudnienie w Przedsiębiorstwie (...) SA, gdzie pracował w warunkach szczególnych na stanowisku kierowcy samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. Okres ten został zaliczony przez ZUS do stażu pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych.

Następnie w okresie od dnia 10 listopada 1979 r. do 31 lipca 1992 r. ubezpieczony podjął zatrudnienie w (...) Zakład (...) w S.. W okresie od dnia 9 lipca 1992 r. do 31 lipca 1992 r. ubezpieczony korzystał z urlopu bezpłatnego. W czasie tego zatrudnienia pracował w warunkach szczególnych w okresach od 10 listopada 1979 r. do 31 grudnia 1991 r. oraz od 1 czerwca 1992 r. do 8 lipca 1992 r. zajmując stanowisko kierowcy samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony.

Okres ten został zaliczony przez ZUS do stażu pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał odwołanie ubezpieczonego za nieuzasadnione. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd przyjął przepis art. 24 ust. 1, art. 184 ust. 1 i 2, art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. z dnia 7 maja 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 748) dalej jako: ustawa emerytalna) w związku z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.).

Sąd Okręgowy dopuścił dowód z dokumentów zawartych w aktach emerytalnych ubezpieczonego. Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu.

W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dawał podstawy do przyjęcia, że ubezpieczony w warunkach szczególnych – poza okresem uwzględnionym przez ZUS – pracował również w okresie zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) od 14 czerwca 1973 r. do 30 listopada 1974 r. zajmując stanowisko monter zewnętrznych sieci komunalnych. Sąd I instancji zwrócił uwagę, że ubezpieczony jako dowód zatrudnienia w szczególnych warunkach we wskazanym wyżej zakładzie pracy przedstawił świadectwo pracy z dnia 12 kwietnia 1999 r., w którym pracodawca potwierdził, że ubezpieczony w okresie od 14 czerwca 1973 r. do 30 listopada 1974 r. będąc zatrudnionym na stanowisku monter zewnętrznych sieci komunalnych wykonywał pracę w szczególnych warunkach wymienią w rozporządzeniu RM z 7 lutego 1983 r. wykaz A dział V pkt 1. Sąd uznał, że przedłożone przez ubezpieczonego świadectwo pracy wystarczająco dokumentuje fakt wykonywania przez ubezpieczonego we wskazanym okresie pracy w warunkach szczególnych i na jego podstawie możliwe jest zaliczenie omawianego okresu do stażu pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych. Sąd Okręgowy nie podzielił argumentacji organu rentowego podważającego miarodajność wystawionego przez pracodawcę świadectwa pracy tylko z uwagi na to, że pracodawca nie powołał się w nim na przepisy zarządzenia resortowego, odwołując się jedynie do regulacji zamieszczonych w rozporządzeniu Rady Ministrów. Postępowanie takie, w ocenie Sądu Okręgowego, nie ma bowiem żadnego uzasadnienia w prawie. Bowiem w myśl przepisu § 2 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. : "Okresy pracy, o których mowa w ust. 1, stwierdza zakład pracy na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia lub w świadectwie pracy". Oznacza to, że świadectwo pracy wydane pracownikowi przez pracodawcę z zachowaniem warunków przewidzianych powyższą normą stanowi domniemanie i podstawę do przyjęcia, iż okres pracy w nim podany jest okresem pracy w warunkach szczególnych, o którym mowa w art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W świetle powyższego w celu wykazania stażu pracy w warunkach szczególnych wystarczające jest przedłożenie przez ubezpieczonego świadectwa pracy/ świadectwa pracy w warunkach szczególnych, w którym zakład pracy określi charakter pracy wg działu i pozycji wykazu stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.

Mając na uwadze zastrzeżenia organu rentowego co do możliwości uznania przedłożonego przez ubezpieczonego świadectwa pracy za dokument potwierdzający okres zatrudnienia w warunkach szczególnych z uwagi na odwołanie się pracodawcy jedynie do regulacji zamieszczonych w rozporządzeniu Rady Ministrów, Sąd I instancji podkreślił, że rozporządzenie z 7 lutego 1983r. jest aktem prawa powszechnego, odnoszącym się do pracowników wszystkich branż. Co prawda, w przepisie §1 ust. 2 zamieszczono upoważnienie dla właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz centralnych związków spółdzielczych do ustalenia - w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych - w podległych i nadzorowanych zakładach pracy stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazach A i B. Sąd Okręgowy wyjaśnił jednak, że w praktyce

upoważnienie to oznacza jednak tylko tyle, że poszczególni ministrowie mogli ewentualnie doprecyzować cechy poszczególnych stanowisk pracy wymienionych w rozporządzeniu, nie mogli zaś całkowicie zmienić rodzajów prac, których wykonywanie skutkowało przyznaniem prawa do przejścia na emeryturę w wieku wcześniejszym niż „normalny”. Zarządzenia wydane przez poszczególnych ministrów muszą być zatem traktowane jako szczególne źródło prawa o charakterze wewnętrznym, które zgodnie z art. 93 ust. 2 Konstytucji mogą być adresowane wyłącznie do podmiotów podległych organowi, który je wydał, a które nie mogą kształtować sytuacji prawnej podmiotu spoza układu organizacyjnego podległego organowi wydającemu dany akt, ani stanowić podstawy decyzji wobec obywateli, osób prawnych oraz innych podmiotów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2004r., II UK 79/04). Sąd I instancji zwrócił uwagę, że analogiczne stanowisko wyraził również Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 16 października 2003 roku (sygn. akt III Aua 1508/02), w którym stwierdził, iż „wykazy stanowisk zamieszczone w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.), obowiązują w każdym podmiocie, w którym jest wykonywana wskazana w nich praca. Natomiast wykazy pochodzące od poszczególnych ministrów nadal zachowują wartość, lecz jedynie informacyjną i uściślającą, także w każdym podmiocie zatrudniającym pracowników na takich stanowiskach”. Dalej Sąd ów doprecyzował, że uściślenia wykazów stanowisk wymienionych w załączniku do omawianego rozporządzenia, dokonane (w innym czasie) przez właściwych ministrów, nie mają wartości normatywnej, ale wyłącznie informacyjną. Wynika to stąd, że w świetle Konstytucji z 1997 r. rozporządzenie jako akt wykonawczy oparty na ustawie nie może zawierać subdelegacji. W państwie prawnym nie jest dopuszczalne zamieszczenie w rozporządzeniu jako akcie wykonawczym upoważnienia do podejmowania określonych działań przez inny podmiot i wyposażanie go w kompetencje wykonawcze. Powyższe stanowisko w pełni zgodne jest także z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy, w uchwale z 13 lutego 2002 roku, sygn. akt III ZP 30/01, w której jednoznacznie wskazano, że przepisy zarządzeń resortowych nie należą do grupy tych przepisów dotychczasowych, które z mocy art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej mają zastosowanie do pracowników, o których mowa w art. 32 ust. 2 tejże ustawy. Sąd Okręgowy uznał, że oceniając uprawnienia ubezpieczonego do wcześniejszej emerytury, należało odnieść się wyłącznie do przepisów wskazanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 roku. Skoro więc pracodawca stosownie przepisy przywołał, brak było podstaw, by złożone przez ubezpieczonego dokumenty zakwestionować pod względem formalnym. Również w swoich wyjaśnieniach złożonych na rozprawie ubezpieczony wskazał, że w okresie od 14 czerwca 1973 r. do 30 listopada 1974 r. był zatrudniony na stanowisku monter zewnątrz sieci komunalnych, a swoją pracę wykonywał w głębokich wykopach. Tym samym w oparciu o wyżej wymienione świadectwo pracy za ten okres, oraz wyjaśnienia ubezpieczonego należało uznać ubezpieczonemu okres od 14 czerwca 1973 roku do 30 listopada 1974 roku w wymiarze 1 roku 5 miesięcy 17 dni jako pracę w warunkach szczególnych wymienioną w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. wykaz A dział V pkt 1.

Natomiast Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, aby uwzględnić ubezpieczonemu do pracy w warunkach szczególnych okresu jego pracy w (...) -Centrali (...) od 10 lutego 1975 roku 14 listopada 1975 roku na stanowisku montera instalacji rurociągów, albowiem ubezpieczony pracy tej nie wykonywał w głębokich wykopach. Ubezpieczony, jak sam zeznał w (...) -Centrali (...) w S. wykonywał przyłącza wodne, remontował istniejące instalacje wodno-kanalizacyjne, wymieniał zawory. Te prace wykonywał na zewnątrz w wykopach do 1,5 metra głębokości. Zdaniem Sądu te wyżej wymienione prace, które ubezpieczony wykonywał w wykopach o głębokości do 1,5 metra, nie dają się zakwalifikować jako prace w głębokich wykopach.

Sąd Okręgowy odwołał się do definicji „głębokich wykopów” zawartej w licznych opracowaniach, między innymi w „Geotechnice” z 1987 roku prof. Zenona Wiłuna (inżyniera budownictwa lądowego, specjalisty z zakresu geotechniki), czy też w Zeszytach Instytutu Techniki Budowlanej ITB nr 427/2007: „Warunki techniczne wykonania i odbioru robót budowlanych” część A „Roboty ziemne i budowlane”.

Wg przedstawionej literatury, wykopy pod względem ich głębokości dzieli się na:

1. wykopy płytke – o głębokości mniejszej niż 1 metr,
2. wykopy średnie – o głębokości od 1 do 3 metrów,

3. wykopy głębokie- o głębokości przekraczającej 3 metry.

Sąd I instancji zważył, że w świetle powyższego w sytuacji, gdy praca świadczona jest w wykopie o głębokości nawet do 1,5 metrów, nie sposób przyjąć, że jest to praca w głębokim wykopie. Taka praca nie jest szczególna wobec braku szczególnych uciążliwości w zakresie ograniczenia wentylacji, ograniczenia przestrzeni i obciążenia psychofizycznego pracownika, wobec ryzyka zasypania w momencie układania instalacji na dnie wykopu. Roboty wodnokanalizacyjne uzyskują zatem miano robót wykonywanych w warunkach szczególnych dopiero wówczas, gdy wykonywane są w „głębokich wykopach”, zgodnie z klasyfikacją przedstawioną powyżej, czyli o głębokości przekraczającej 3 metry stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Należy jeszcze raz podkreślić, iż ustawodawca wyraźnie wskazał, iż ma to być praca w „głębokich wykopach”. Wobec powyższego Sąd Okręgowy nie uznał okresu pracy ubezpieczonego od 10 lutego 1975 roku do 15 listopada 1975 roku do pracy w warunkach szczególnych z uwagi na niespełnienie przesłanki pracy ubezpieczonego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku montera instalacji wodnych w głębokich wykopach w rozumieniu przepisów Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Bez uwzględnienia tego okresu pracy do okresów pracy w warunkach szczególnych ubezpieczony łącznie udowodnił 14 lat 11 miesięcy 26 dni.

Z tych względów Sąd I instancji uznał, że wnioskodawca nie udowodnił 15 lat pracy wykonywanej w szczególnych warunkach przez co nie spełnia przesłanek do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym i w oparciu o art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił jego odwołanie.

Z wyrokiem w całości nie zgodził się ubezpieczony. Wniósł o jego zmianę poprzez przyznanie mu prawa do emerytury, ewentualnie uchylenie i przekazanie sprawy do I instancji. W przypadku uwzględnienia apelacji wniósł też o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa radcowskiego wg norm przepisanych. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego: art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych / tj. z dnia 7 maja 2015 r poprzez błędną wykładnię i brak zastosowania w niniejszej sprawie,

- art. 184 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej poprzez błędną wykładnię i brak zastosowania w niniejszej sprawie oraz uznanie, iż ubezpieczony nie spełnia warunków do uzyskania prawa do emerytury w warunkach szczególnych wraz z osiągnięciem wieku 60 lat. W ocenie ubezpieczonego, Sąd mylnie nie znalazł podstaw, aby uwzględnić ubezpieczonemu do pracy w warunkach szczególnych okresu jego pracy w (...) Centrala (...) od 10 lutego 1975 r. do 14 listopada 1975 r. na stanowisku montera instalacji rurociągów. Ubezpieczony składając wyjaśnienia podawał, iż pracował w wykopach 1,5 metra ale podawał to szacunkowo. Wykopy miały różną głębokość i powyżej 3 metrów. Pracując w warunkach szczególnych skarżący nie zwracał uwagi na to czy wykopy w których pracował to było 1,5 czy 3,00 m.

Ponadto apelujący przedłożył świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych za okres od 1 czerwca 1992 r. do 31 lipca 1992 r., których to dokumentów nie był w stanie pozyskać wcześniej .

W odpowiedzi na apelację organ wniósł o jej oddalenie w całości. W pełni podzielił argumentację faktyczną i prawną zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził szczegółowe i wnikliwe postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne, a także rozważania prawne

przedstawione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania w tej części uzasadnienia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 i z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720).

Należy podkreślić, że istotą sporu było ustalenie, czy ubezpieczony wykazał, że wykonywał co najmniej przez 15 lat pracę w warunkach szczególnych wymienioną w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia. Jednocześnie trzeba wyjaśnić, jak zauważył Sąd pierwszej instancji, że okresami pracy uzasadniającymi prawo do emerytury w wieku obniżonym są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Okres pracy, o którym mowa stwierdza przy tym zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 cytowanego rozporządzenia lub w świadectwie pracy.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie dało się jednak ustalić w sposób pewny i nie budzący wątpliwości, że ubezpieczony w okresie zatrudnienia w (...) Centrali (...) w S. wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów rozporządzenia. Należy zauważyć bowiem, że ubezpieczony nie przedstawił świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach, a z pozostałych dokumentów ubezpieczonego nie wynikało by w rzeczywistości wykonywał on tego rodzaju pracę. Dokumenty zgromadzone w aktach osobowych zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby w czasie rzeczywistym zdarzeń, co oznacza, że w niniejszym postępowaniu, słusznie to im Sąd pierwszej instancji nadał walor dowodu decydującego. Ponadto trzeba podkreślić w kwestii postępowania dowodowego, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, lecz rodzaj powierzonej mu i faktycznie wykonywanej przez niego pracy. W oparciu o prawidłowo przeprowadzony dowód z zeznań samego ubezpieczonego, Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony w spornym okresie, na stanowisku monter instalator wodociągów pracował na zewnątrz budynków przy wykonywaniu napraw instalacji wodociągowych.

Bez racji pozostaje apelujący wskazując, że wykopy sięgały do 3 m. Żadne dowody nie potwierdziły tego faktu. Co więcej, Sąd Odwoławczy zwraca uwagę, że ubezpieczony przesłuchany przed Sądem I instancji sam wyraźnie podał, że w okresie zatrudnienia w (...) Centrali (...) wykonywał prace naziemne, które nie były pracami w głębokich wykopach, wskazał że prace wykonywał w wykopach do 1,5 m oraz, że były to prace polegające na remontowaniu wodociągów, a nie na ich budowie.

Powyższe ustalenia w żaden sposób nie pozwoliły potwierdzić stanowiska ubezpieczonego, jakoby w spornym okresie od 10.02.1975 roku do 14.11.1975 roku w (...) Centrali (...) w S. stale i w pełnym wymiarze czasu pracował on w głębokich wykopach, a więc na stanowisku ujętym w wykazie A dziale V poz. 1 stanowiącym załącznik do rozporządzenia, tj. świadczył pracę w warunkach szczególnych, uprawniającą do emerytury w wieku obniżonym.

Sąd pierwszej instancji trafnie i wyczerpująco wyjaśnił, wskazując na orzecznictwo oraz literaturę fachową, że praca świadczona w wykopie o głębokości 1,5 metra tj. o głębokości nieprzekraczającej wzrostu dorosłego człowieka, nie jest pracą w głębokim wykopie. Taka praca nie jest pracą w warunkach szczególnych wobec braku szczególnych uciążliwości w zakresie ograniczenia wentylacji, ograniczenia przestrzeni i obciążenia psychofizycznego pracownika wobec ryzyka zasypania w momencie układania instalacji na dnie wykopu. Roboty wodnokanalizacyjne uzyskują miano robót wykonywanych w warunkach szczególnych dopiero wówczas, gdy wykonywana są w „głębokich wykopach”, tj. powyżej 3 m (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 maja 2014 r., III AUa 1102/13, LEX nr 1469280 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 marca 2015 r., III AUa 291/14, LEX nr 1768728). Również Sąd Najwyższy, w wyroku z dnia 14 listopada 2013 r., II UK 133/13 (LEX nr 1399913) wskazując, że wymóg uznania robót wodnokanalizacyjnych za prace wykonywane w szczególnych warunkach, będący warunkiem koniecznym do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, zostaje spełniony tylko wtedy, gdy takie roboty były wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w głębokich wykopach. Podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy także w wyroku z dnia 27 stycznia 2012 r., II UK 103/11 (LEX nr 1130388). Oznacza to, że skoro W. S.

pracował w wykopach o głębokości do 3 m, to w żadnym razie nie można przyjąć, że tego rodzaju praca była pracą w warunkach szczególnych, w rozumieniu przepisów rozporządzenia.

Ubezpieczony zatem w toku postępowania nie wykazał swojego prawa do emerytury w wieku obniżonym. Ponieważ prawo to jest przywilejem i odstępstwem od zasady wyrażonej w art. 24 ustawy emerytalnej, to regulujące je przepisy oraz przesłanki do jego przyznania należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo, a więc ściśle. Nie można w niniejszej sprawie uznać, by ubezpieczony W. S. wykazał ponad wszelką wątpliwość, że przez co najmniej 15 lat świadczył pracę w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze. W szczególności nie przedstawił świadectwa pracy w szczególnych warunkach, zaś dokumentacja zawarta w aktach osobowych nie wskazywała na budowę rurociągów w głębokich wykopach w (...) Centrali (...) w S., co więcej z pism znajdujących się na k. 5 i 10 akt osobowych wynika, że ubezpieczony był zatrudniony jako monter urządzeń chłodniczych w warsztacie konserwacyjno – remontowym.

Z uwagi na dołączone do apelacji załączniki, Sąd Odwoławczy zwraca uwagę, że w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego sąd pierwszej instancji kontroluje jej zgodność z prawem, a sąd drugiej instancji – prawidłowość rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji w odniesieniu do stanu rzeczy (faktycznego i prawnego) istniejącego w chwili wydania przez organ rentowy decyzji. O zasadności rozstrzygnięcia organu decydują zatem okoliczności istniejące w chwili wydania decyzji, natomiast postępowanie sądowe ma charakter odwoławczy, sprawdzający i weryfikujący. Zaakcentować trzeba, że z istoty spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych wynika, że ewentualne nowe okoliczności ujawnione lub powstałe po wydaniu decyzji organu rentowego uzasadniają wystąpienie z nowym wnioskiem o rozpoznanie sprawy, co skutkować winno kolejną decyzją organu rentowego, która następnie może zostać poddana weryfikacji przez Sąd. Przy czym, dołączone do apelacji dokumenty w postaci świadectw pracy znajdowały się już w aktach organu rentowego i były znane sądom obu instancji. Zaś dokument z dnia 30.06.1992 roku – rozwiązanie umowy o pracę - jest bezwartościowy dla niniejszego postępowania, nie miałby żadnego wpływu na kształt wydanych decyzji, czy rozstrzygnięć sądów.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego.

SSA Barbara Białecka SSA Anna Polak SSO del. G. Horodnicka

-Stelmaszczuk